GAZETA KRAKOWSKA

Nro 45.

W ŚRODĘ DNIA 5 CZERWCA 1805.

Z Wiednia d. 29. Maia.

Jak tylko dowiedział się J. C. K. Mość, że przez nieurodzay i inne okoliczności dokuczała drogość miłemu iego Sercu królestwu Czeskiemu, przedsięwziął zaraz z nadzwyczayną ofiarą kraiu i własną wszelkie środki do zapobieżenia tak niedostatkowi pierwszych potrzeb, iako też wzrastaiącey onych drogości ile możności. Stany czeskie, poiedyncze korporacye i wielu posiadaczow dóbr i prywatnych osób przyłożyły się gorliwie do oycowskich zamiarow J. C. K. Mci. Do tych początkowych środkow dołączył ieszcze J. C. K. Mość inne stosowne do okoliczności rozporządzenia, aby zapewnic zywnośc dla mieszkańcow czeskich aż do pomyślnieyszych urodzaiow. Z tem wszystkim pomimo tych wyrachowanych i z pospiechem wykonanych środkow dokuczał iednak głod i nędza liczney klassie przędzarzow i tkaczow w nadgranicznych gorach cyrkułow Bidszowerskiego i Königsrackiego. Czynni ci i pracowici ludzie, których liczba wraz z kobietami i dziećmi do 133,000 dusz wynosi, pogrążeni zostali w ostatniey nędzy przez zatamowanie handlu i nie pokup na swoie towary. Cało tygodniowy zarobek oyca familii, pracuiąc nawet nocami, nie wynosił iak 1 zł. pol. 6 gr. który nawet na chleb dla liczney familii nie wystarczał. Przeięty atoli ślachetnemi uczuciami dla tey szanowney klassy współobywateli dobroczynny i litościwy mąż hrabia Franciszek Deym w państwie Arnau, odezwał się na końcu Marca do przyiacioł ludzkości wyższego stanu, aby zrobili dostateczną składkę na zaprowadzenie rumfordskiey zupy dla tych gornikow na całe pięć miesięcy, która miała bydź pod iego zarządzaniem w wielu mieyscach gotowana i rozdawana. Czeskie gubernium nietylko, że pochwaliło ten piękny proiekt hrabiego Deyma, zrobiło go w tem celu pełnomocnym swoim kommissarzem, alę nadto dla zachęcenia innych wyznaczyło zaraz na zaczęcie tego dobroczynnego zakładu 20,000 ryn. Hrabia Leopold Berchtold, którego imie każdy przyiaciel ludzkości i oyczyzny z uszanowaniem wymawia, otworzył na tenże koniec w Wiedniu składkę, gdzie bez chwalby i w cichości ducha wiele dobrych czynią uczynkow. J. C. K. Mość przyłożył się zaraz do tey składki 6000 ryn. z prywatney swey kassy, a cała summa, którą na tęn cel w ręce hrabiego Berchtolda złożono, i na mieysce swego przeznaczenia odesłaną została, wynosi 52.036 ryn. 27½ kr.

Z Petersburga d. 8. Maia.

Wystawienie portu przy Rewalu kosztowac będzie 4 mill. rubli, i iest na 30 okr-

tow woiennych robiony. Jest także w proiekcie zrobienie wodney kommunikacyi między rzeką Embach, ieziorem i Wirzierw i Peibus z morzem baldyckim przy Pernau. Okolice ieziora Peibus, w których bardzo wiele lnu się rodzi, mogłyby na ow czas z łatwością spuszczać swoie płody do Pernau.

Z Paryża d. 15. Maia.

Cesarstwo Jchmość wiechali uroczyście na ziemię królestwa włoskiego i do stolicy Medyolanu, o czem dzisieyszy Monitor iak następuie donosi:

Z Pawii d. 8. Maia. "Onegday po południu udali się P. Melzi, członki konsulty stanu, ministrowie i członki prawodawczey rady na lewy brzeg Po rzeki. Wielki statek, na którym znaydowała się bogatemi obiciami przyozdobiona sala, był dla przewozu Cesarstwa Jchmość przygotowany. Brzeg rzeki, na którym był zrobiony piękny pawilon, tryumfalna brama, był w wielkiey rozciągłości niezliczonym tłumem ludu okryty, który zgromadził się z Pawii i innych okolic. O godzinie w pół do 7 podwieczor zapowiedzieli pierwsi gońcy blizkie nadiechanie Cesarstwa. Na tę wiadomość zabrzmiały brzegi radosnemi okrzykami i przyklaskiwaniami; wszystkie serca wzdychały na przeciwko szanownemu naszemu Monarze, który wkrotce nadiechał i przeprawił się z całem dworem przez rzekę. Odtąd powiększyły się radosne okrzyki, a wystrzały z rozstawionych armat nad brzegami Po, Adygi i adryatyckiego morza zapowiedziały całemu królestwu szczęście, którem my się naypierwey cieszyli. Gdy Cesarstwo Jchmość na ląd wysiedli, byli powitani od P. Melzi, który miał do nich mowę, członkow konsulty, ministrow i rady prawodawczey. Pogoda była bardzo piękna, a zachodzące słońce zdawało się wstrzymywać swoy bieg, dla przyozdobienia swoiemi promieniami tego wspaniałego widoku. W ciemną dopiero noc przybyli Cesarstwo Jchmość do miasta dla natłoku, który ich powoz otaczał. Dwie honorowe straże, iedna złożona z znakomitszych uczniow tuteyszey szkoły głowney, a druga z synow znakomitszych tuteyszych mieszkańcow, iechały przed niemi. Wysiedli do pałacu Botta. Z wszystkich okien i po ulicach rozlegały się radosne okrzyki, i aż do północy cisnął się lud przed ich pałac. Całe miasto było oświecone. Wczoray rano o godzinie 5 wyiechał Cesarz konno i obeyrzał włoskie woyska, potem odwiedził szkołę głowną. Rektor miał do niego mowę w włoskim ięzyku. Cesarz badał ucznie i był z ich odpowiedzi, osobliwie niektórych co do wyższey matematyki, bardzo kontent. W południe dawał audyencye. Po południu o godzinie 2 wsiadł znowu na konia i udał się z jenerałem Lacombe St. Michel na obeyrzenie między innemi przedmiotami pływaiącego mostu, który wczoray rano w 20 minutach na Tessino rozbito. Potem odwiedził ludwisarnią, gdzie w iego oczach odlano 16 funtową armatę. — Dziś o godzinie 3 wyiechali stąd Cesarstwo Jchmość przy takim samem natłoku iak pod czas wiazdu. Wieśniacy mieszkaiący na gościńcu z Pawii do Medyolanu idącym, zgromadzili się i zochoty wodą, którą zapomocą otworow z kanałow odwilżaią swoie grunta, skropili drogę, tak iż Cesarstwo Jchmość naymnieyszego nie mieli kurzu. Honorowa straż nasza odprowadziła ich do Bignasco, gdzie zlozowały ią pierwsze posterunki medyolanskiey honorowey straży."

Z Medyolanu d. 8. Maia. "Dziś o godzinie 7 z rana stanęły wszystkie francuzkie i włoskie woyska pod bronią, a honorwe straże piesze i konne udały się do Bignasco dla oczekiwania tam Cesarstwa Jchmość. Mnogość mieszkańcow Medyolanu i okolic udała się

tamże dla widzenia przybywaiącego monarchę. Wspaniały łuk tryumfalny wznosi się na bramie od Pawii. Cała droga od Biguasco do Medyolanu była woyskiem we dwa rzędy osadzona, którą linią zdobił także korpus Mameluków. Miasto, a osobliwie ulice przez które orszak miał przechodzić, były roszczkami i obiciami przyozdobione. Francuzka i włoska piechota stały w mieście dwiema rzędami, i zaledwo mogły utrzymać drogę do przeiazdu, tak wielki był nacisk. — O godzinie 3 po południu goniec, huk armat i odgłos wszystkich dzwonów zapowiedział przybycie Cesarstwa Jchmość. Xżę Eugeniusz, marszałek Jourdan, wszyscy ienerałowie i officyerowie francuzkiego i włoskiego głównego sztabu wyiechali o ćwierć mili od miasta na przeciwko Cesarstwa. Gdy orszak zbliżał się do tryumfalney brany, sprawiły rakiety i inne znaki skutek, iż w tym samem momencie odezwało się w wszystkich twierdzach włoskich po 60 armat i we wszystkie w królestwie włoskim dzwony uderzono. Prefekt departamentowy zbliżył się na czele konstytucyynych władz do powozu Cesarstwa Jchmość i miał mowę włoską. Prezydent municypalności oddał potem Cesarzowi z krótką przemową klucze od miasta, na którą Cesarz tymże ięzykiem odpowiedziawszy oddał na powrót klucze. Jak tylko orszak wszedł w środek miasta, dały się słyszeć po wszystkich ulicach, po wszystkich rynkach i piętrach radośne okrzyki. W mieście w którym nieraz poprzedzało Cesarza zwycięztwo, poprzedzała go teraz radość i zapał. Kardynał arcybiskup stał na czele duchowieństwa przed katedralnym kościołem. Gdy powóz Cesarstwa Jchmość zatrzymał się, przystąpił do niego podał Cesarstwu kadzidło i miał do nich mowę. Damy medyolańskie, które miasto wybrało do wprowadzenia Cesarzowey Jmci. czekały iey na wschodach pałacu, i były w dworskim ubiorze. Cesarz dał prywatną audyencyą P. Melzi, marszałkowi Jourdanowi i osobom, które pod czas koronacyi następuiące urzędy odbywać będą: W. kanclerzem P. Melzi; W. iałmużnikiem arcybiskup Rawenny, W. podkomorzym P. Litta; W. koniuszem P. Caprara; W. marszałkiem P. Fenaroli. Tego wieczora całe miasto było oświecone i wszyscy radośnie tę okoliczność obchodzili.,,

Daley donosi tenże dziennik, że d. 10 Maia utworzył Cesarz w Medyolanie radę stanu z następuiących osób: W. kanclerza Melzi, W. iałmużnika Codronchi arcybiskupa Rawenny, W. marszałka Fenaroli, W. podkomorzego Litty, W. koniuszego Caprary, ministrów, członków konsulty stanu i rady prawodawczey. Wszystkie powyższe osoby wykonały przysięgę wierności na nowe urzędy.

Dzisieyszy Monitor donosi, iż podług wyznania nadeszłego z Charlestown do Bordeaux okrętu Delfin, oprocz wysp Dominiki, S. Chrzystofa, Montferrat i Nevis, opanowali także Francuzi wyspy S. Łucyi i S. Wincentego.

Dnia 17. Maia.

Dzisieyszy Monitor zawiera wiele uwag względem angielskiego rządu, a mianowicie względem P. Pitta. Mówi, iż gabinet angielski mało wie o poruszeniach w portach francuzkich, gdy tymczasem dokładnie iest wszystko wiadome w Francyi co się w Anglii dzieie. Do angielskich doniesień przydaie: " Nie wiemy, gdzie się teraz Nelson znaydować może; ale mamy pewną wiadomość, że we 20 dni po odpłynieniu tulońskiey floty znaydował się ieszcze przy Sycylii.,,

Tenże dziennik mieści rapport kontra admirała Verhuela z Dunkierki pod d. 27 Kwietnia do Cesarza, w którym donosi, że od kon-

woiu złożonego z 33 armatnych łodzi i 19 przewozowych ſtatkow, na których znaydowały ſię sprzęty obozu pod Oſtendą, 8 ſtatkow, które wiatr oderwał, zoſtały od nieprzyiaciela zabrane. Za przyczynę tey ſtraty podaie, iż przy armatnych łodziach nie znaydowała ſię ſtosowna liczba armatnych szalup.

Poseł Bourienne, którego liſt wierzytelny iuż ieſt wygotowany, odiedzie wkrotce do Hamburga.

W rządowym dzienniku znayduie ſię ieszcze naſtępuiący liſt:

Porucznik okrętowy i dowodzca na ſtanowisku Verdon do P. Fontaine kommiſſarza marynarki w Bordeaux. Z Verdon d. 29. Kwietnia 1805.

Mci Panie! Otrzymałem liſt WPana pod d. 6 t. m. z liſtą oczekiwanych w francuzkich portach szwedzkich okrętow. Jeżeli który z nich pokaże ſię przed tuteyszym portem, zaraz WPanu o tem doniosę. Amerykański okręt Dauphis z 200 podróżnemi zawinął do tuteyszego portu. Przybyły na nim jenerał Devaux udzielił mi pocieszaiących wiadomości. Przy iego wyieździe z Charleſtown mieściły amerykańskie gazety wiadomość, że wyspy S. Chrzyſtofa, Dominika, Montferrat, Nevis i S. Wincentego znaydowały ſię w ręku Francuzow. Donioſł mi nadto, iż przy swoim wyieździe mowił z kapitanami 2 kupieckich okrętow, z których ieden znaydował ſię właśnie w porcie S. Chrzyſtofa, drugi Dominiki, kiedy Francuzi te wyspy zaymowali. Mowił daley, że mu ſię zdaie, iż tulońska eskadra złączy ſię z roszefortską, i że miaſto Santo Domingo w kwitnącym zoſtawił ſtanie. Poſiadamy całą bywszą część hiszpańską, która około 2 trzecich części całey wyspy St. Domingo wynosi. Poſterunki nasze dochodziły do Monte Chriſte. Okręt, na którym ten jenerał przybył, znaydował ſię 27 dni w drodze. W tym momencie zawinął inny amerykański okręt; ale iescze nie mam od niego dokładnego rapportu. Przybył tu w 24 dni i zapowiada zdobycie Antigua. Mam honor bydź &c.

Podp. *Barere.*

Mniemaią tu iesscze zawsze, iż przynaymniey część naszey tulońskiey floty udała ſię do wschodnich Indyy.

W Lyonie na początku tego mieſiąca tak potężny był wicher, że od posąga Merkurego, ſtoiącego na facyacie ratusza, oderwał rękę i nogę.

Korsarz Adolf z Boulogne przyprowadził do Kale angielski okręt w wartości 500,000 frankow. Tamże przyprowadzono 5 innych okrętow.

Po koronacyi odwiedzi Cesarz Genuę.

Z Breſtu donoszą, iż szwedzki okręt płynący z Malagi z winem maderskim i malagskim i suszonemi fruktami, rozbił ſię o skałę la Jument przy wyspie Queſſant. Czterech ludzi, w liczbie których znayduie ſię kapitan i porucznik, utopiło ſię, 4 innych unoſiły wały na deskach od 11 godziny w wieczor aż do 5 z rana, i zaledwo ich wyratowano.

Z Hagi d. 21. Maia.

Po odebraniu powinszowań zaprowadzonego nowego porządku rzeczy od różnych deputacyy i kollegiow wyiechał radpensyoniſta z całą familiią do wieyskiego mieszkania Busch, o pół godziny drogi od Hagi, gdzie całe lato przepędzi, a w Liſtopadzie zaymie tuteyszy pałac Altenhof. Codziennie udaią ſię tam oddziały woyska dla odbywania służby iak za czasow sztadhuderatu.

Onegday udał ſię ſtąd jenerał Marmont na obiechanie brzegow i woysk przeznaczonych do wyprawy od Amſterdamu aż do Helder. Dla małżonki swoiey naiął dom

wieyski w Driebergen o dwie mile od Zeyst obozu

Wiele kollegiow będą teraz oszczędniey urządzone; zaczenaią naypierwey od rady morskiey, która zamiast 7 z 3 tylko członkow składać się będzie.

Batawska armiia ma także w krotce 16 batalionami bydź zmnieyszona: dowodcy korpusow odebrali iuż rozkazy zapytania się officyerow, którzyby mieli ochotę wyyśdź ze służby z trzecią częścią dożywotniego żołdu.

Woienny minister Pyman otrzymał stopień jenerała leitnanta.

Zołta gorączka bardzo wiele zabrała Europeyczykow w naszych osadach nad brzegami Gwinei.

Z Amsterdamu d. d. 12. Maia.

Powszechnie tu rozumiano, iż sławny nasz admirał van Kinsbergen pokaże się znowu na scenie i będzie czynnym, zwłaszcza, że go P. Schimmelpenniak w domu iego wieyskim odwiedził. Następuiące iednak listy dowodzą, iż ten zasłużony admirał zrzekł się wszelkiech nowych urzędow, i przestaiąc na tytule admirała duńskiego, ostatek życia swoiego na wsi przepędzić postanowił.

Z Hagi d. 4 Maia 1805.

Radpensyonista Rzeczypospolitey Batawskiey do kawalera van Kinsbergen.

"Gdy wysoki stopień, na którym zostaię, wymaga, ażebym zwrocił uwagę moię na wszystkie części rządu, nieomieszkuię więc starać się naypierwey o wynalezienie sposobow, któreby do wzrostu i poprawy marynarki kraiowey posłużyc mogły. Pamięć na dawną świetność marynarki batawskiey stawia mi przed oczyma rycerza, którego ziomkowie i przyiaciele za naywiększego i naybieglejszego dowodzcę morskiego wieku swoiego uznali, i przekonany iestem, że dogadzam woli narodu, gdy walecznemu obrońcy bandery iego okażę niezwłocznie dowod szacunku moiego, do którego mu zasługi iego prawo nadaią. — Gdybym miał do czynienia z pospolitym człowiekiem, użyłbym nieiakich ogrodek, końcem okazania mu zamiaru ninieyszego listu; lecz nie ociągam się oświadczyć wyraźnie kawalerowi Kinsbergen, iż i oyczyznie i sobie samemu powinszuię, ieżeli potrafię go skłonić, ażeby znowu talenta swoie dla marynarki kraiowey poświęcił. — Upraszam więc WPana, abyś szczerze oświadczył, iakim sposobem stosownie do wieku, sławy niepospolitey umieiętności swoiey możesz bydź użytym na usługi kraiowe. Nabędziesz WPan przez to nowego prawa do wdzięczności Rzpltey i dasz mi dowod zaufania, który wielce szacować będę. — Z naywiększym ukontentowaniem korzystam z tey sposobności, zapewniaiąc WPana o szczególnym moim szacunku.

Podp: *R. J. Schimmelpennink.*

Odpowiedź admirała van Kingsbergena:

Z Amsterdamu. d. 6 Maia 1805.

"Zaszczycony podchlebnym listem JW. Pana., d. 4 t. m. pisanym, pospieszam z wynurzeniem uczucia moiego i podziękowaniem za wspaniałe wezwanie, ażebym znowu udał się na usługi kochaney oyczyzny. — Powiększać swobody tey oyczyzny, było zawsze naygorętszym moim życzeniem; żadna praca nie wydawała mi się nigdy przytrudną w celu dosięgnienia tego zamiaru; a iako o to się zawsze starałem, tak mogę JW. Pana upewnić, iż też same uczucia teraz ieszcze serce moie przenikaią. Ze zaś od pierwszey młodości, życie moie na usługach kraiowych, i do tego naytrudnieyszych, przepędziłem, a teraz iuż podeszłym wiekiem (mam bowiem przeszło 70 lat) przywalony iestem, nie potrafiłbym więc ani oczekiwaniu oyczyzny, ani sobie samemu odpowiedzieć, gdybym znowu chciał bydź

czynnym. Widzę przeto konieczną lubo arcy nieprzyiemną dla mnie potrzebę, ażebym się iuż, czego żądasz, nie podeymował. — Tym czasem spostrzegam z ukontentowaniem, ile JW. Pana świetny stan marynarki obchodzi; ta bowiem do przywrocenia ile możności dawney sławy oyczyzny naszey nay więcey przyłożyć się może, i serdecznie pragnę, ażeby Opatrzność tak te, iako i dalsze chwalebne iego zamysły błogosławić raczyła, życząc oraz, ażebyś JW. Pan widział obfite owoce prac swoich, i w pożne lata doznawał wdzięczności kwitnącego narodu. — Mam honor pisać się z wszelkim uszanowaniem &c.

Podp. *J. H. van Kinsbergen.*

Z Algiesiras d. 17. Kwietnia.

Donoszą z obozu pod St. Roch, iż zdaie się, że wielkorządca angielski w Gibraltarze spodziewa się zawsze szturmu do tey twierdzy tak od morza, iako też od lądu. Załoga tameczna podwoiła ostrożność; wszędzie wzmacniaią szańce, baterye, palisady; słowem użyto takich środkow, iakie się czynią pospolicie w wigiliią szturmu. Nie można zapewnić, czyli nadeydzie woysko francuzkie przeznaczone do wspolnego działania z naszem przeciwko Gibraltarowi.

Eskadra angielska pod dowodztwem admirała Calder krążąca przed Ferolem nie mało ucierpiała przez burzę w końcu przeszłego miesiąca.

Z Szwaycaryi d. 11. Maia.

Przez okolnik pod d. 30 Marca landman Szwaycaryi udzielił rządom kantonowym rożnych przedmiotow, względem których deputacye na maiący się odprawić seym w instrukcye opatrzone bydź powinny. Przedmioty te są następuiące:

1) Ułożenie i rozesłanie recessu seymu. Potrzeba bowiem załatwić, czyli recess seymu ma bydź przesłany rządom kantonowym naypiśmie, iak się dotąd działo, lub też czy wydrukowanym będzie. 2) Wybranie konstytucyyne kanclerza ligi. 3) Oznaczenie dnia postu i modlitwy na rok ninieyszy. 4) Rapport deputacyi nadzwyczayney wysłaney do Paryża. 5) Urządzenie archiwow helweckich i ligowych. 6) Wyrok tyczący się konwencyi pomiędzy kantonami względem dochodzeń sądowych. Wyrok ten do potwierdzenia roku zeszłego katonom podany został. 7) Zdanie roku zeszłego wzięte do roztrząśnienia tyczące się konwencyi pomiędzy kantonami względem przyrzeczeń małżeństwa i powagi w tym względzie oycowskiey. 8) Związki handlowe z Francyą. Memoryał złożony przed kilku miesiącami od kommissyi do tego wyznaczoney, i przez landmana Szwaycaryi przesłane ministrowi związkow zagranicznych i skarbowemu państwa francuzkiego, będzie podany seymowi 9) Związki handlowe z Hiszpaniią. Zdaie się, że staranie uczynione względem tego przedmiotu od przeszłego seymu zostały bezskutecznemi. 10) Obrachowanie długow helweckich. Rapport kommissyi doradzcey mianowaney od landmana, a która zastąpiła mieysce kommissyi likwidacyyney, będzie do roztrząśnienia podany seymowi. Ta kommissya zostanie przywołaną do głownego miasta kantonu na ten rok dyryguiącego pod czas trwania posiedzeń seymu. 11) Naradzenie względem konwencyi maiącey się zawrzeć pomiędzy kantonami tyczącey się zaświadczeń o zawartym małżeństwie, metryk chrztow &c. 12) Potwierdzenie dawnieyszych wyrokow względem monety helweckiey. 13) Prawo konstytucyyne względem mieszkania i osiadania Szwaycarow i Francuzow we wszystkich kantonach ligi helweckiey. Rożne i przeciwne sobie tłomaczenie przez kantony rozrządzenia aktu federacyynego zdaie się wkładać na seym obowiązek, aby go dostatecznie wyiaśnił. 14) Rachunki landmana Szwaycaryi i rozrządzenia wzglę-

dem zabezpieczenia wydatkow roku nonieyszego. 15) Urządzenie woyska ligi i potwierdzenie wyrokow względem tego w roku zeszłym wydanych. 16) Urząd adiutanta landmana Szwaycaryi, który dokładnieyszego urządzenia potrzebuie. 17) Urządzenie względem werbunku do woyska szwaycarskiego w słuźbie zagraniczney będącego na mocy kapitulacyy. 18) Komory, naradzenie względem sposobow ziednania wolności handlowi wewnątrz Szwaycaryi stosowney do konstytucyi. 19) Poczty względem licznych i gruntownych zażaleń o podniesienie opłaty pocztowey, co iest skutkiem dozwolenia danego. 19) Zwierzchniczym kantonom urządzenia poczty. 20) Klasztory, seym słuchać będzie rapportu względem potwierdzenia konwencyi roku zeszłego zawartey. 21) Biskupstwa szwaycarskie. 22) Zapłata płacy należącey się woyskowym inwalidom. 23) Wytłómaczenie artykułu 20 aktu federacyynego i naradzenie się względem potwierdzenia wyroku w roku zeszłym zapadłego tyczącego się utworzenia rady wcienney federacyyney maiącey zlecenie sądzić powstańcow i burzycielow spokoyności publiczney. 24) Proiekt oszuszenia bagna Wallenstadt. 25) Wcielenie własności austryrckich. 26) Negocyacye z Austryą względem wydawania zbrodniarzow i zbiegow od woyska. 27) Interes Berneńczykow właścicielow kraiu leżącego w kantonie Wodow. 28) Przysięga maiąca się wykonać przez landmana Szwaycaryi. 29) Propozycya kantonu Appenzel co ma zapłacić z obligacyy hypotekowanych. 30) Srodki ubezpieczaiące zdrowie podane przez kommissyą środkową zdrowia w celu zachowania Szwaycaryi od gorączki żółtey.

Z Londynu d. 14. Maia.

Dotąd nie mamy ieszcze nay...nieyszey wiadomości pewney o dalszym kierunku połączoney francuzko-hiszpańskiey floty, nawet od kupieckich okrętow, które ią powinny były spotkać. Wnoszą przeto stąd, iż wspomniona flota zabrała z sobą obce okręty, które ią napotkać mogły, dla utaienia swego biegu, iak się iuż zdarzyło pod czas wyprawy Bonapartego do Egiptu.

O Nelsonie nie mamy także pewney wiadomości, czyli iuż przybył do cieśniny gibraltarskiey. Wielu mniema, że z Sycylii udał się wprzody do Tulonu, dla przekonania się własnemi oczyma o wyyściu francuzkiey floty. — Instrukcye, mowią tuteysze pisma które Nelson od admiralicyi odebrał, stanowić będą, czyli Nelson pobłądził lub nie, i czyli do odpowiedzi pociągniony bydź może. Gdyby był stał przed Tulonem lub około Gibraltaru, bylibyśmy uniknęli ciosu, iaki nam połączona francuzko-hiszpańska flota w odległych okolicach zadać może.

Między Angliią i Rossyą miał nastąpić tayny układ na przypadek, ieżeliby poselstwo Nowosilcowa do francuzkiego rządu bezskutecznem zostało.

Wczoray doniosł P. Lyon, agent Jamaiki, na piśmie tuteyszey jamaiskiey kawiarni, że P. Pitt zapewnił go, iż rząd nie zaniedbał przedsięwziąść przyzwoitych środkow do zasłonienia zachodnio indyyskich wysp przeciw grożącemu im niebezpieczeństwu, iże oprocz eskadry pod rozkazami admirała Cochrane posłane tam zostały morskie i woyskowe posiłki dla działania stosownie do okoliczności.

Król Jmć zamyśla w podróży swoiey do Weymutu odwiedzić miasta Oxfort i Cheltenham.

Sobotnia dworska gazeta donosi wyraźnie, iż imie lorda Melwilla wymazane zostało d 9 z listy taynych radcow.

Dzisieysza wieczorna gazeta *the Sun* donosi: "Osm liniiowych okrętow od kanało-

wey floty, które zapędzone były od burzy do Lizard Point, zarzuciły w niedzielę w zatoce Cawsand kotwice. Pomiędzy niemi nie znaydowały się ani z przed Ferolu okręty, ani też banderowy okręt admirała Colingwooda, iak opacznie listy z Plimutu donosiły. Lord Gardner zaiął znowu w 18 liniiowych okrętow stanowisko przed Brestem. Większa część eskadry pod Colingwoodem popłynęła do zachodnich indyy, a reszta w krótce tamże odpłynie.,,

Admirał Orde przybył w sobotę z swoią eskadrą do Spithead i zaraz do Londynu poiechał.

Zapewniaią, że ieden oddział brestenskiey floty iest do wschodnich Indyy przeznaczony, i bydźby mogło, że na morze wyszedł w czasie burzy, która d. 10 i 11 pod francuzkiemi brzegami panowała, i nasze okręty powiększey części stamtąd ustąpić musiały.

Podług dzisieyszey listy Loyds gospody przyprowadzili Francuzi do wyspy Francuzkiey od 30 Listopada do 8 Stycznia 19 większych i mnieyszych wschodnio-indyyskich okrętow.

Wniosek lorda Grenwilla w wyższey izbie za katolikami irlandzkiemi został wczoray po długich sporach większością głosow odrzucony. Na tymże dniu wprowadził P. Fox do niższey izby rzecz o katolikach irlandzkich. Wielu członkow mowiło za i przeciw nim, nic iednak nie postanowiono i na dzisieyszy wieczor dalsze spory odłożono. Mnie maią wszelako, iż wniosek P. Foxa taki sam los spotka iak w wyższey izbie.

Z Madrytu d. 3. Maia.

D. 27 Kwietnia z rana wypłynęła nasza eskadra złożona z 6 liniiowych okrętow pod admirałem Salzedo, z Kartageny na morze.

P. Hunter, który tu przed woyną iako konsul angielski mieszkał, iest od rządu angielskiego mianowany kommissarzem do wymiany ieńcow, i od naszego rządu takim uznany.

Nasi korsarze Espadarte, Buena Dicha i Madrillon, z których oba ostatni kosztem tuteyszych prywatnych osób uzbroione zostały, zabrali 6 angielskich okrętow, a oddział naszych nadbrzeżnych statkow zabrał d. 27 Kwietnia pod brzegami Walencyi po żywey walce, w którey 28 Anglikow zginęło, a 6 było rannych, angielską galiotę o 8 armatach i 56 maiącą ludzi. Galiota tak zaś była postrzelana, że zaraz utonęła, lud tylko z niey wyratowano.

Z królewskiego rozkazu zostało w tuteyszym ogólnym szpitalu urządzona sala na szczepienie krowiey ospy.

Tuteysza akademiia malarstwa, snycerstwa i architektury wydała teraz kosztowny zbior starożytności arabskich w królestwach Grenady i Korduby. Dzieło to zawiera nietylko widoki i rysy pomników i innych ciekawości tych okolic; ale też obiaśnienie wszystkich napisow, hieroglifow, cyfer, &c.

Z Florencyi d. 7. Maia.

Dnia wczorayszego Papież przybył do naszego miasta, i przy huku z armat, odgłosie wszystkich dzwonow i okrzykach wszystkich mieszkańcow miasta był przyymowany. Oyciec S. udał się nayprzod do kościoła Panny Maryi, gdzie uroczyste Te Deum śpiewane było. Po tem pobożnym obrządku Oyciec S. udał się do pałacu królewskiego, gdzie Królowa z całym swoim dworem nań czekała. Dzisiay będą rożne zabawy i uczty dla uczczenia przytomności w murach naszego miasta Głowy kościoła.

Dowiaduiemy się z Rzymu, że Xżę Antoni Boncompagni Ludowisi Grand hiszpański na d. 1 b. m. umarł tam w roku 70 zycia swoiego.

DODATEK

DO Nro. 45.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 5. CZERWCA 1805.

Dokończenie Rozmowy między Panią Dacier i Damą Szwabską.
(Z Neuwiedzkiey Gazety.)

Dacier. — Leez nauki i sztuki w Atenach, attycka filozofiia! oto są ważne i nauczaiące czasy.

Dama Szwab. — Kochana uczona damo! przypominasz mi właśnie skutki, iakie za sobą ciągną podobne wiadomości. Widziano w Attenach filozofow rozmaitych sekt, podobnie iak we Francyi przed rewolucyą. Coż nastąpiło? oto Grecy stali miękkiemi. Mało znaczączy Król macedoński, którego przodkowie hołdownikami i poddanemi atteńskiemi byli, Xżę którego barbarzyńcem nazywano, iednem słowem Filip, ułożył sobie podbić oyczyznę nauk i sztuk, siedlisko wielkich talentow. Rzplta złożona z komedyantow, muzykantow i taniecznikow; narod składaiący się z mowcow, poetow, malarzow i snycerzow nie zdawał mu się dosyć mocnym i odważnym do oparcia się iego dzikim i okrutnym legionom. Attenczykowie przyklaskiwali uymuiącym scenom traiedyi, gdy tym czasem Filip zdobył miasto; bawił ich koncert, gdy on zawierał przymierze; dziwili posągi i malowidła, gdy on bitwy wygrywał; rozumowali i sprzeczali się nad filozoficznemi drobnostkami, gdy on pisał na nich wyrok niewoli.

Dacier. — Temu nieszczęściu winniśmy iednak piękne i żywe mowy Demostenesa.

Dama szwab. — Boże zmiłuy się! coż pomogły te patryotyczne mowy? Obywatele maiący się za uczonych mniemali, iż nie są stworzenia do bicia się. Naymowali żołnierzy, a ci naiemnicy nie będąc regularnie płatnemi bawili się rabunkiem, i uciekaiąc przed nieprzyiacielem zostawili mu kray pusty. — Potem przybył syn Filipa, Alexander III. nazwany wielkim; wiesz uczona Damo, iak się z Grekami obszedł! za iednym zawodem podbił całą Grecyą i uiarzmił.

Dacier. — W tey trzeciey epoce greckich dziejow powstali wielcy mężowie: Sofokles, Euripides, Aristofan, Anaxagoras, Ezop, Plato, Sokrates, Xenofon, Herodot, Tucydid i wiele im podobnych.

Dama szwab. — W podobneyże epoce mogłabym Ci także wiele niemieckich wielkich mężow wyliczyć; lecz nasze szwabskie miasta były roztropnieysze niżeli przesławione Rzplte gręckie: gdy sekularyzacyyny zapadł reces poddały się dobrowolnie bez przelewu krwi wynadgrodzenia losowi.

Dacier. —— Po śmierci Alexandra usiłowali Grecy odzyskac swoią wolność; wzniosł się nieiaki Oratos i chciał iarzmo zrucić. To stanowi czwartą epokę Grekow.

Dama szwab. — Tego zapewne nasi szwabscy biskupi nie uczynią; bo na coż wyszło to usiłowanie Grekow? Przybyli Rzymianie, ow okrutny zwycięzca Metelus podbił greckie miasta, zniszczył i ludzi pomordował. Piękny wypadek!

Dacier. — Wszelako i w tey czwartey epoce powstało wiele wielkich mężow w Grecyi: Arystoteles, Xenokrat, Krates, Archelaus,

Epikur, Zenon, założyciel ſekty ſtoikow, Diogenes, Aratus, Teokryt, Bion i wiele innych, którzy rozszerzyli wiadomości.— Rzymianie nawet, zwycięzcy Grecyi, zwiedzali ten klaſſyczny kray dla ukształcenia ſię i nabycia wiadomości. Nakoniec naſtąpiła piąta epoka, kiedy Sylla zamienił Grecyą na prowincyą rzymską.

Dama szw.— Inne epoki Grecyi są ieszcze okropnieysze: prawie od wszyſtkich narododow była zwyciężana, łupiona, niszczona i puſtoszona. Gotowie, Scytowie, Alanowie, Bulgarowie, Afrykanie, Saraceni, Krzyżacy gościli w tym klaſſycznym kraiu umieiętności, sztuk i bohatyrow, aż nakoniec doſtał ſię pod iarzmo tureckie, pod którem do dziś dnia w nędzy, barbarzyńſtwie i ciemnocie zoſtaie, zwracaiąc zapłakane oczy ku Roſſyi, ciesząc ſię przynaymniey łudzącą nadzieią.

Dacier.— Tak wszyſtko przemiia na świecie!

Dama Szw.— Wielka prawda; lecz zachowałam ieszcze w pamięci uwagi iednego wielkiego męża nad hiſtoryą grecką: 1) że rewolucya francuzka biorąc za wzor Grecyą i Rzym, obrała sobie właśnie naymniey dogodny rząd; 2) że federacyyny rząd nie przyſtoi cale wielkiemu kraiowi, iak nieszczęściem okazała Grecya, rzeskie miaſta i Xżęta duchowni.— Tym czasem przepraszam Cię, zacna Damo, iż tak długo nudziłam Cię szwabskiemi intereſſami.

Pani Dacier, żona P. Jędrzeia Dacier, sławnego francuzkiego krytyka i filologa, była iedyną córką P. Tanneguy le Fevre, uczonego męża, który wziął sobie za chlubę ukształcić swą córkę na uczoną kobietę. Urodziła ſię 1651, a w roku 1674 wsławiła ſię przełożeniem z greckiego na francuzki ięzyk Kallimacha, greckiego budowniczego, który wynalazł korynckí porządek. Pani Dacier pracowała z swoim mężem i nabyła wielkiey nauki, osobliwie w greckim ięzyku była od swego męża biegleyszą. Wydała tłómaczenia Anakreonta, Sapho, Plauta, Terencyusza i Hommera. Umarła w roku 1720. Pani Dacier i mąż iey tak byli do dawney literatury przywiązani, że o mało nie padli ofiarą swoiego zapału. Kazali sobie ugotować potrawę, którą w dawnym pisarzu greckim wyczytali i o mało ſię nie potruli. Sława tey uczoney kobiety rozeszła ſię po całey Europie. Chryſtyna Królowa Szwedzka, przywiązana także do nauk, kazała iey przez hrabiego Königsmarka oświadczyć, że uratowała honor płci piękney, i nazwała ią ozdobą rodzaiu żeńskiego i nauczycielką płci męzkiey.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 4. Czerwca 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	72 do	84.
— Żyta	—	64 —	72.
— Jęczmienia	—	48 —	56.
— Owsa	—	30 —	33½.
— Grochu	—	56 —	60.
— Kaſzy iaglaney	—	80 —	85.

W Wiedniu d. 23. Maia.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pſzenicy	zł. pol.	26 do	41.
— *Żyta*	—	24 —	29.
— Jęczmienia	—	22 —	24.
— Owsa	—	12 —	16.

W Brynie d. 24. Maia.

Meca Pſzenicy	zł. pol.	45 do	47.
— *Żyta*	—	46 —	56.
— Jęczmienia	—	36 —	40.
— Owsa	—	20 —	24.
— Prosa	—	36 —	48.

W Gdańsku d. 18 Maia.

Szefeł czyli pół korca naſzego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pſzenica	zł. pol.	20 do	22.
— Żyto	—	11 —	12¼.
— Jęczmień	—	10 —	11.
— Owies	—	6 —	8¼.

DONIESIENIA

Dnia 6go Czerwca r. t. będzie powtorna arędowna Licytacya do tuteyszego Proboſtwa B. V. Mariae należącey, na przedmieściu Wesoła pod Nrem. 248 oberży czyli auſteryi na rok ieden, to ieſt od 24 Czerwca 1805. aż do tegoż samego dnia 1806 w tuteyszym urzędzie Cyrkularnym.

Fiskalna cena całey arędy ieſt 240 ryń. 15 kr.

Wiele ochotę maiący licytować maią na wyżey wzmiankowanym dniu o godzinie 9tey z rana w Krakowskim urzędzie Cyrkularnym znaydować. W Krakowie d. 6 Maia 1805.

Friedenthal.

Z ſtrony C. K. kameralnych dóbr Niepołomskiey prefektury czyni ſię ninieyszym wiadomo; że na rekwizycyą C. K. Krakowskiego Forum Nobilii w kameralney wsi Łapczycach

pod Nrem 1 sytuowane, Grabowskiego sierotom należące, z niektórych gospodarskich pobudynkow i 35 korcy 24 garcow gruntu składaiące się emphiteutyczne gospodarstwo na dniu 30 Junii r. t. przed południem o 9 godzinie z rana przez publiczną licytacyą w Niepołomskiey prefektury kancelaryi z tym końcem naywięcy ofiaruiącemu sprzeda się, że licytant nad detaxacyą zł. ryń. 1625, więcey ofiaruiącą kupna ratę w dwoch razach, to iest połowę raty zaraz podczas licytacyi, a drugą połowę w przeciągu dni 14 po skończoney licytacyi w prefektura w gotowiźnie złożyc obowiązanym zostanie. W Niepołomicach d. 13 Maia 1805.

Talski.

Wieś Cianowice o dwie mile od Krakowa odległa z iednym Folwarkiem maiąca wysiewu ozimnego korcy 105, iarego korcy 170, siana wozow 90, gotowey pieniężney intraty zł. pol. 3500, lassu donośnego sosnowego, iodłowego i dembowego morgow 500, kmieci 14, zagrodnikow 20, młyn wietrzny, kamień do murowania i na wapno, budynki dobre, browar, staw, i inne wygody, na trakcie wielkim pruskim w cyrkulę Krakowskim leżąca iest od S. Jana nadchodzącego do sprzedaży przeznaczona. Zyczący sobie kupna tey wsi udać się zechce do W. Jana Wolickiego na Grodzkiey Ulicy pod Nrem 97 mieszkaiącego, i maiącego do tey sprzedaży zlecenie.

Wieś Zawada o 4 mile od Krakowa w cyrkule Krakowskim leżąca z iednym Folwarkiem maiąca wysiewu ozimnego korcy 104, iarego korcy 160, siana for 12, koniczyny for 20, sepu zbożowego korcy 50, gotowey pienieżney intraty zł. pol. 1300, lasu donośnego sosnowego i swierkowego morgow 250, kmieci 18, zagrodnikow 10, pobudynki dobre, browar, kamień do murowania i na wapno, iest od nadchodzącego S. Jana do sprzedaży przeznaczona. Zyczący sobie kupna udą się do W. Jana Wolickiego na Grodzkiey ulicy Nrem 97 mieszkaiącego, i maiącego do tey sprzedaży zlecenie.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey zwołuią wszystkich Krzysztofa Reklewskiego sukcessorow: ażeby do mogącey pozostać się z summy 10,967 ryń. 19 kr. po zaspokoieniu wierzycielow i legataryuszow, resztuiącey kwoty, aż do ostatniego Sierpnia 1806 roku zgłosili się i prawa swoie udowodnili; gdyż inaczey reszta pozostać się mogąca tak długo sądownie administrowana będzie, aż ią za opuszczoną ogłosić można będzie. W Krakowie dnia 18 Marca 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Com. de Bubna.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey
Beck.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszy publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie — iż gdy na dniu 24 Kwietnia r. b. z rekwizycyi Sądu Szlacheckiego Lubel. pod 24 Octobris 1804 do Nru. 10,478 uczynioney, przeznaczona Licytacya dworkow Seweryna Wereszczyńskiego po zniżeniu szacunku przez powtorną detaxacyą do Zł. ryń 210 ustanowionego, nastąpioną; dla niedostatku kupić te dworki sobie życzących, skutku swego nie wzięła — Przeto nowa powtorna Licytacya na dzień 1 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana w mieyscu Magistratu Lubel. przeznacza się—pod czas którey Licytacyi podległe te dwa dworki drewniane, wbszerniey w akcie detaxacyi opisane, podług kondycyi w poprzedniczym Edykcie opisanym i powtornie przy teyże Licytacyi publikować się maiących, więcey ofiaruiącemu sprzedane zostaną. — Wszyscy więc pomienione dworki kupić sobie życzący wzywaią się — ażeby na tym terminie z zakładem 10 części ustanowionego szacunku tym pewniey tu znaydowali się. Dan w Lublinie dnia 17 Maia 1805.

F. Poll.
Stefanowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuie się tym Edyktem JW. Adolfowi graffowi Kulkreuth dóbr Łęczny dziedzicowi, dla niewiadomości o iego mieszkaniu — że żyd

Zelman Mortkowicz, bywszy arendarz Łuszczowski, rekonwencyonalny powod u sądu tego w sprawie względem summy 14,804 zł. pol. nakazania zapłacenia i expensow prawnych powrocenia toczącey się pod dniem 18 Kwietnia 1805 do Nr. 1077, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwosc wymaga doproszał się. Gdy zaś magistrat, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czyli wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego P. Franciszka Grzymkowskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i kończony zostanie: on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 29 Lipca 1805 lub sam się stawił, albo leżeli ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesał, albo nakoniec innego patrona obrał tego tuteyszemu magistratowi wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi gdyż inaczey wszelką nie dogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie dnia 30 Kwietnia 1805.

F. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miastu Lublina.
Swiderski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim każdemu w szczególności do wiadomości podaie: iż, gdy Pan Antoni Zykiewicz obowiązkow Licytacyi, Kamienicy niegdy Stefana i Katarzyny Zykiewiczow małżonkow własney, tu w Lublinie do Nrd. 36 sytuowaney, na dniu 19 Novembris 1804 przedsięwziętey zadosyc nie uczynił — przeto na koszt tegoż Antoniego Zykiewicza termin końcem przedsięwzięcia nowey przerzeczoney kamienicy Zykiewiczowskiey Licytacyi, podług dzieła detaxacyi, przez każdego poprzedniczo lub w czasie Licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego do Zł. ryń. 1652 kr. 25 urzędownie oszacowaney, dnia 2 Lipca 1805 o godzinie 9 z rana w mieyscu Magistratu tuteyszego odprawiac się maiącey przeznacza się, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 436. Długi na tymże domie zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia wzbraniali się: dla tego wszyscy na pomienioney Kamienicy Hypotekowani wierzyciele, na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywaią się; gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupuiącemu lub tę Kamienicę przeymuiącemu, ani do tey Kamienicy i gruntu żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwac maią.

Dan w Lublinie dnia 17 Maia 1805.

F. Poll.
Stefanowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem komu na tym zależy wiadomo czyni — że dnia 10 Czerwca b. r. o godzinie 9 z rana począwszy, wina rożnego gatunku w beczkach i antałkach Żyda Heimanna Klein własne, na żądanie żyda Joela Turnau w Kamienicy P. Andrzeia Wolffa na Kazimierzu pod Nrm. 75 stoiącey przez publiczną licytacyą za gotową zapłatę sprzedane będą.

Ktoby przeto miał chęć z nich co kupienia niechay się stawi w mieyscu i czasie wyżey wyrażonym.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 29. Maia 1805.
Plinta.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru 45.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 5. Czerwca 1805.

DONIESIENIA.

Z Radomia dnia 7 Maia 1805 roku. Obwieszczenie o dwoch synach po zeszłym z tego świata w roku 1804 w mieśiącu Styczniu ś. p. Grzegorzu Mazurkiewiczu obywatelu miastą Woł. J. C. K. Mci Radomia po którym został maiątek. Pozostały więc średni brat onychże w mieście tymże mieszkaiący, nie wiedząc, ani słysząc przez przeciąg kilkoletni gdzie śię po dziś dzień obracaią, przedśięwziął uczynić toż obwieszczenie, uwiadomiaiąc onychże o zeyściu z tego świata oyca i o sukcessyi na nich spadaiącey i oraz powzięcia wiadomości o ich zgłoszeniu śię: Pierwszemu imie Konstanty, odeyście iego od oyca la 6, lat blisko 50 maiący, wzrostu miernego, sytuacyi chuderlawey, twarzy okrągłey, troszkę przydziobaty, oczow śiwawych, włosow czarnych, rudawo zarastaiący; drugiemu imie Maciey, odeyscie iego od oyca lat 15, lat 42 maiący, wzrostu średniego, chuderlawy, twarzy pociągłey, dobrze dziobaty, oczow siwawych włosow rudawych. Ciż wspomnieni, ieżeliby śię gdzie znaydowac mieli maią śię zgłosic do brata swego w tymże mieście Radomiu mieszkaiącego.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey UUr. Jana i Wiktora Hermanow, Franciszka Domaszewskiego i Franciszka Strzembosza wierzycieli massy bankalney Prota Potockiego, których mieysce pomieszkania temu sądowi nie iest wiadome, ninieyszym Edyktem uwiadomiaią, że ciż w summach przeciw tey massie wygranych, stosownie do dekretu dawney kommissyi bankowey w Warszawie ustanowioney na dobrach Łysobyckich, iako to Jan i Wiktor Hermanowie w summach 900 zł. pol. i 14176 zł. pol. na części Budzisk, Franciszek Domaszewski w summie 5328 zł. pol. na części Łeada Ruska, Franciszek Strzembosz, zaś co do summy 38879 zł. pol. 15 na części Charlejowa, w kwocie 737 zł. pol. 26 gr. 14 denar. i na części Przytoczną w kwocie 39 zł. poł. 16 gr. 16 denar. są kollokowanemi i wydzielone na nich części, w tymczasową administracyą są oddane, dla czego ciż wzywaią śię, ażeby do odebrania possessyi rzeczonych części w przeciągu lat trzech i ośmnastu niedziel w tuteyszym sądzie zgłosili śię, gdy inaczey po upłynionym na prózno tym terminie, części na których oni są kollokowanemi, przez publiczną licytacyą będą sprzedane, zebrana zaś z przedarzy tey summa w funduszu publicznym elokowaną, i Królewskiemu Fiskusowi w administracyą oddaną zostanie.

B. Gołaszewski.
Foll.
Domasławski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Gallicyi Zachod.
Dnia 12. Lutego 1805 roku.
Rayski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Adamowi Męcińskiemu: że Pan Ignacy Ośniałowski u sądow tych — o wysłuchanie świadkow dla wieczney pamiątki względem granic dóbr Bydlina i Cieślina — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, dla nieznaydowania się iego w Ces. Kro. państwach dziedzicznych onemuż Adamowi Męcińskiemu z iego szkodą i iego kosztem, adwokata tuteyszego Wolickiego zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby na terminie do percypowania zastępcy wyznaczonemu, to iest dnia 8 Lipca 1805 roku o godzienie 10 z rana w Ces. Kr. sądach tuteyszych sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jakób Kulczycki.
Sterneck
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 16 *Kwietnia* 1805.

C. K. Sądy Slacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Adamowi Męcińskiemu: że Pan Ignacy Ośniałowski u sądow tych — o rozgraniczenie dóbr Bydlina od dóbr Cieślina — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, dla nieznaydowania się iego w C. K. państwach dziedzicznych onemuż Adamowi Męcińskiemu, z iego szkodą i iego kosztem adwokata tuteyszego Wolickiego zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby na terminie do percypowania zastępcy oznaczonym, to iest na dniu 17 miesiąca Lipca r. b. o godzinie 10 z rana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jakób Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod.
W Krakowię dnia 10. *Kwietnia* 1805.
Elsner.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Adamowi Męcińskiemu: że Pan Ignacy Ośniałowski u sądów tych — o złożenie dokumentow dziedzictwa dóbr Bydlina i granic ich tyczących się, z kosztem prawnym — żałobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, dla nieznaydowania się iego w C. K. państwach dziedzicznych, onemuż Adamowi Męcińskiemu adwokata tuteyszego Wolickiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie: on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby na terminie do processu słownego oznaczonym, to iest na dniu 17 miesiąca Lipca o godzinie 10 z rana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowo-

dy, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakob Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 26 Kwietnia 1805.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Annie z Zamoyskich Xiężny Sapieżynie: że Fiskus Królewskie imieniem pospolstwa miasta Szydłowca u sądow tych, — o prawa propinacyi, w rgbią do lasow i innych — załobę na nią podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te dla nieznaiomania się oneyże Pani obżałowaney w C. K. państwach dziedzicznych adwokata tuteyszego Zarzeckiego, z iey szkodą i iey kosztem zastępcą iey postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby, ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu, któremu załoba, do dania odpowiedzi w przeciągu 90 dni kommunikuie się, wcześnie przesłała, albo innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winna była.

Jakób Kulczycki.
Sterneck.
Pohlberg.

Z Rady Ces. Krol. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 16. Kwietnia 1805.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, mocą Edyktu niniejszego, wszystkim, którym o tym wiedzieć należy, wiadomo czynią: że dobra Wysokin i Odrzywoł do massy sukcessyonalney Woyciecha Zaręby należące, na summę 70,022 ryh. 19½ kr. oszacowane, przez publiczną licytacyą w C. K. sądach tuteyszych dnia 17 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się maiącą sprzedane będą pod warunkami następuiącemi:

1) Że każdy kupna sobie życzący przed zaczęciem licytacyi dziesiątą część summy szacunkowey iako kaucyą złoży.

2) Że naywięcey daiący, summę 42,000 zł. pol. w dniach 14 od dnia approbowaney i notyfikowaney sobie approbaty licytacyi do depozytu sądów tuteyszych złożyć, resztę zaś summy z licytacyi wypadłey, do dalszey sądu dyspozycyi na dobrach rzeczonych zabespieczyć iest obowiązany; inaczey z iego szkodą i iego kosztem nowa licytacya będzie rozpisana.

O czym wszyscy wierzyciele na dobrach tych summy lub prawa iakie maiący uwiadomiią się z tym dodatkiem: ażeby się na dniu naznaczonym, nie oczekuiąc osobnego wezwania, z prawami tym pewniey zgłosili; gdyż inaczey do resztuiącey tylko summy prawo mieć będą. Dan w Krakowie dnia 17 Kwietnia 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Hr. de Bubna.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.
Scherautz.

Dnia 17 Czerwca t. r. w C. K. kancellaryi Prefektury kameralney Jaworskiey o godzinie 9 z rana następuiące skarbowe dochody przez publiczną licytacyą do aręndy puszczone będą:

1mo. Propinacya gorzelnia na państwa Jaworzno i Cięszkowice na rok ieden poczynaiąc od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1806.

Pretium Fisci iest za propinacyą Jaworską 2151 Zł. ryń.

Cięszkowską 731 — —

2do. Pożytek z krow na folwarkach w Jaworznie od 30 krow.

w Buczynie od 30 — —

w Suszowicach od 40 —

także na rok ieden począwszy od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1806.

Cena fiskalna iest od krowy 9 Zł. ryń, 3 kr.

3tio Spłuczki ołowiane oraz z hutą nie daleko wsi Bukowna i domem na spłuczkach Bukowskich nowo wystawionym, na 3 lata począwszy od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października roku 1808. Pretium fisci iest 300 Zł. ryń. rocznie.

Naywięcey daiącemu oraz znayduiący się kruszec skarbowy i węgle w cenie bardzo mierney puszczone będą. Rekwizyta zaś skarbowe wszystkie podług inwentarza do używania oddane zostaną, które w tym samym stanie iak ie odbierze przy końcu paktu oddać obowiązany będzie.

Ochotę maiący arędować, wyiąwszy żydow na zwyż wyrażonym dniu, godzinie i mieyscu się znaydowac, z tym dokładem zapraszaią, iż każdy przed licytacyą 10 od sta ceny fiskalney iako wadium w gotowiźnie złożyć obowiązany będzie.

Z Ces. Kr. Prefektury Kameralney Jaworskiey
dnia 14 Maia 1805.
Antoni Hruzik.

Dnia 27 Czerwca t. r. w Ces. Król kancellaryi prefektury Jaworskiey o 9 godzinie z rana następuiące gatunki wełny przez publiczną licytacyą sprzedane będą:

Wełny Hiszpańskiey	-	115 funtow.
——— Cokolwiek lepszey		1253 —
——— Ordynarney		623 —

Cena fiskalna iest za centnar wełny Hiszpańskiey - 100 Zł. ryń.

Cokolwiek lepszey 80 — —

Ordynarney - 60 — —

Ochotę maiący kupić na zwyż wyrażonym dniu i mieyscu się z tym dokładem znaydowac zapraszaią, iż każdy przed licytacyą 10 od sta ceny fiskalney iako wadium złożyć obowiązany będzie.

Z Ces. Król. Prefektury kameralney Jaworskiey
dnia 14 Maia 1805.
Antoni Hruzik.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Panie Balbinie z Tarłow Sierakowskey Edyktem niniey szym wiadomo czynią: że na żądanie Pana Macieia Paszewskiego do C. K. Sądow tuteyszych dnia 10 Kwietnia 1805 roku podane, przyaresztowanie summy iey posagowey 37,578 zł. pol. 27 gr. 2 szelągow 6 denarow, na dobrach klucza Piękoszowskiego Jana Tarła dziedzicznych zapisaney na dniu dzisieyszym pozwolone zostało, i że iey dla niewiadomości o iey mieyscu bawienia się, z iey szkodą i iey kosztem adwokat tuteyszy Ekielski zastępcą iest postanowiony z tym zleceniem: ażeby na terminie maiącey bydź podaney akcyi usprawiedliwiaiącey praw klientki swoiey dopilnował: dla czego Pani pozwana oraz upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym albo sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środkow prawa używała, które do swey obrony za nayskuteczniey sze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie przypisać winna była.

Jakob Kulczycki.
Sterneck.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
w Krakowie d. 23 Kwietnia 1805.
Elsner.